

Łódź, 26.11.2025

Dr hab. Tomasz Kamiński

Profesor Uniwersytetu Łódzkiego

Katedra Studiów Azjatyckich

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych

Uniwersytet Łódzki



Opinia dotycząca rozprawy doktorskiej mgr Emilie Szwajnoch pt. „Beyond Trust and Authoritarian Surveillance: Building the Social Credit System Within China’s Fragmented Bureaucracy”

Przedmiotem niniejszej recenzji jest rozprawa doktorska przygotowana przez Emilie Szwajnoch, zatytułowana: „Beyond Trust and Authoritarian Surveillance: Building the Social Credit System Within China’s Fragmented Bureaucracy”. Praca została przygotowana pod opieką naukową prof. Waldemara Wojtasika oraz dr. Elżbiety Proń.

Praca wpisuje się w obszar badań nad polityką cyfrową oraz funkcjonowaniem państwa autorytarnego, koncentrując się na analizie chińskiego Systemu Zaufania Społecznego (Social Credit System, SCS). Już na etapie lektury wstępnej uderza zarówno ambitny zakres tematyczny rozprawy, jak i imponujący korpus źródeł, obejmujący setki chińskich dokumentów, co świadczy o dużej skali podjętego przedsięwzięcia badawczego.

Podjęty temat należy uznać za wyjątkowo istotny z perspektywy współczesnych nauk o polityce i administracji. SCS jest jednym z najszerzej dyskutowanych przykładów cyfrowej infrastruktury nadzoru. Stanowi zarazem kluczowe studium przypadku dla zrozumienia nie tylko kierunków rozwoju samych Chin, ich zdolności administracyjnych, mechanizmów centralizacji i relacji centrum–peryferie, ale też działań państw autorytarnych. Zjawisko to od lat przyciąga uwagę badaczy i międzynarodowej opinii publicznej, często jednak obciążone jest mitami i uproszczeniami, które wymagają krytycznej weryfikacji. Z tego względu praca podejmująca próbę systematycznej, opartej na bogatym materiale empirycznym, analizy SCS jest przedsięwzięciem o wysokiej wartości naukowej i znaczącym potencjale poznawczym.

W niniejszej recenzji przyjmuję szczegółową interpretację ustawowych kryteriów nadawania stopnia doktora zaproponowaną przez Krzysztofa Ślebzaka w artykule *Przestanki nadawania stopnia doktora, doktora habilitowanego oraz tytułu profesora a model awansów naukowych w świetle ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* („Nauka”, 2/2020, s. 61–85). Autor ten

A handwritten signature in black ink is located in the bottom right corner of the page.

wskazuje, że ocena rozprawy doktorskiej powinna być przeprowadzana w odniesieniu do trzech kategorii przesłanek.

Po pierwsze, rozprawa powinna zawierać oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Kandydat powinien więc jednoznacznie wskazać problem badawczy, sformułować hipotezy podlegające weryfikacji, przedstawić przyjętą metodologię oraz zaprezentować rozwiązanie problemu wraz z uzasadnieniem. Kluczowe jest, aby rozwiązanie to miało charakter oryginalny: nie może stanowić prostej kompilacji istniejącej literatury, lecz powinno wносить nową wartość w stosunku do dotychczasowego stanu badań, czy to poprzez podjęcie problemu dotąd nierozwiązanego, czy też przez zaproponowanie odmiennego podejścia do kwestii wcześniej już analizowanej.

Po drugie, doktorant powinien wykazać ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie właściwej dyscypliny. Oznacza to znajomość i zrozumienie światowego dorobku obejmującego podstawy teoretyczne, zagadnienia ogólne i szczegółowe właściwe dla danej dyscypliny, główne trendy rozwojowe, fundamentalne dylematy współczesnej cywilizacji oraz ekonomiczne, prawne i inne istotne uwarunkowania działalności badawczej.

Po trzecie, kandydat musi wykazać umiejętność samodzielnego prowadzenia prac badawczych, co, zgodnie z interpretacją Ślebzaka, oznacza zdolność twórczego identyfikowania, formułowania i rozwiązywania złożonych problemów badawczych. Obejmuje to umiejętność definiowania celu i przedmiotu badań, formułowania hipotez, rozwijania oraz twórczego stosowania metod, technik i narzędzi badawczych oraz wykorzystywania wiedzy dziedzinowej do realizacji zadań o charakterze naukowym.

Mając powyższe na uwadze, moja opinia dotycząca ocenianej rozprawy doktorskiej będzie prowadziła do odpowiedzi na trzy pytania:

1. Czy rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego?
2. Czy rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora w dyscyplinie nauki o polityce i administracji?
3. Czy rozprawa doktorska wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez osobę ubiegającą się o nadanie stopnia doktora?

Tekst opinii został ustrukturyzowany w następujący sposób. W pierwszej części odpowiem na trzy powyższe pytania, tym samym oceniając pracę wedle kryteriów ustawowych. W drugiej wskaże mocne strony ocenianej rozprawy, a w kolejnej jej słabości. Opinię zakończę wymaganą konkluzją dotyczącą dopuszczenia do publicznej obrony rozprawy.

Ocena pracy według kryteriów ustawowych

Rozprawa stanowi wyraźnie oryginalne osiągnięcie naukowe, spełniając ustawowe kryterium nowości zarówno w zakresie teorii, jak i badań empirycznych. Na poziomie teoretycznym

autorka proponuje istotne rozwinięcie podejścia sekurytyzacyjnego, wskazując jego ograniczenia w analizie reżimów niedemokratycznych oraz sugerując sposób jego modyfikacji poprzez powiązanie z logiką działania chińskiej biurokracji. Jednocześnie przedstawia nowe, przekonujące ujęcie SCS jako projektu „nieuporządkowanego” i „chaotycznego”, co samo w sobie stanowi oryginalny wkład w debatę o naturze tego systemu. Na poziomie empirycznym rozprawa opiera się na imponującym, unikalnym korpusie ponad 400 dokumentów chińskich, które autorka poddaje systematycznej selekcji, klasyfikacji i wnikliwej analizie. Na tej podstawie tworzy pokazuje, że system ten nie funkcjonuje jako spójne narzędzie kontroli, lecz jako zbiór niezharmonizowanych praktyk administracyjnych. Co więcej, praca skutecznie falsyfikuje potoczny i medialny mit o „orwellowskim” charakterze SCS, wykazując jego ograniczoną operacyjność, niewielki poziom innowacyjności oraz fragmentaryczność wdrożeń lokalnych. Wszystko to sprawia, że rozprawa spełnia wymóg oryginalności w sposób jednoznaczny i przekonujący.

Autorka w pełni spełnia też kryterium dotyczące wykazania ogólnej i szczegółowej wiedzy teoretycznej w dyscyplinie nauk o polityce i administracji. Po pierwsze, prezentuje szeroką i pogłębioną wiedzę ogólnodyscyplinarną: swobodnie operuje teorią sekurytyzacji, w tym jej nowszymi wariantami, sprawnie odwołuje się do badań nad autorytaryzmem i funkcjonowaniem chińskiej biurokracji, a także wykazuje biegłość w literaturze dotyczącej governance oraz cyfrowych polityk publicznych.

Autorka posiada bardzo dobrą, specjalistyczną wiedzę w zakresie chińskiego SCS. Rozdział drugi stanowi rozbudowaną i wnikliwą analizę literatury, zarówno międzynarodowej, jak i krajowej, w której autorka poprawnie rekonstruuje historię oraz ewolucję SCS i trafnie identyfikuje lukę badawczą — przede wszystkim brak pogłębionych analiz operacyjności systemu oraz jego „chaotycznej”, niezharmonizowanej struktury — którą następnie wypełnia własnym badaniem. Wreszcie, autorka demonstrowa wysoką biegłość źródłową: samodzielnie analizuje i tłumaczy oryginalne chińskie dokumenty, uzupełniając je refleksją dotyczącą specyfiki języka i terminologii, co potwierdza jej kompetencje w pracy ze źródłami pierwotnymi. Wszystkie te elementy wskazują na bardzo wysoki poziom przygotowania merytorycznego i metodologicznego.

Autorka w wysokim stopniu spełnia również kryterium samodzielności w prowadzeniu pracy naukowej, co wyraźnie wynika zarówno z konstrukcji rozprawy, jak i sposobu opracowania materiału empirycznego. Po pierwsze, wykazuje pełną samodzielność metodologiczną: jasno opisuje proces pozyskania obszernego korpusu ponad 400 dokumentów, przedstawia przejrzystą procedurę ich selekcji, kategoryzacji i analizy oraz konsekwentnie wiąże przyjęte rozwiązania metodologiczne z postawionymi pytaniami badawczymi. Po drugie, autorka prezentuje umiejętność krytycznej refleksji nad własnym warsztatem — otwarcie wskazuje na ograniczenia wynikające z braku możliwości wyjazdu do Chin, omawia konsekwencje pandemii dla projektu badawczego oraz zwraca uwagę na ryzyka etyczne związane z badaniem systemów nadzoru w państwie autorytarnym. Po trzecie, dysertacja potwierdza dużą zdolność syntezy i

formułowania wielopoziomowych wniosków, które logicznie wynikają z przeprowadzonej analizy. Autorka przekonująco dowodzi, że SCS nie stanowi spójnego narzędzia kontroli państwa, ponieważ funkcjonuje w sposób fragmentaryczny i słabo skoordynowany, a dodatkowo pokazuje, iż działania biurokracji centralnej i lokalnej kierowane są w znacznej mierze własnymi interesami instytucjonalnymi, co utrudnia proces centralizacji systemu. Wszystko to świadczy o wysokim stopniu samodzielności badawczej i dojrzałości metodologicznej autorki.

Warto też podkreślić, że rozprawa spełnia wszelkie kryteria poprawności językowej, formalnej i strukturalnej. Po pierwsze, rozprawa napisana jest poprawnym, precyzyjnym i konsekwentnym językiem angielskim. Autorka świadomie operuje terminologią z zakresu badań, a w kilku miejscach dodatkowo uzasadnia wybór stosowanych pojęć, co potwierdza dbałość o precyzję językową. Po drugie, aparat naukowy został opracowany bardzo starannie: bibliografia jest obszerna, obejmuje zróżnicowane typy źródeł — od literatury naukowej, przez analizy eksperckie i raporty, po oryginalne dokumenty chińskie — a system cytowań jest konsekwentny i przejrzysty. Po trzecie, struktura pracy jest spójna, logicznie powiązana z celami badawczymi i została przez autorkę świadomie uzasadniona. Układ rozdziałów wynika z charakteru badanego materiału oraz z założenia, że konstrukcja rozprawy powinna odzwierciedlać „chaotyczność” i niejednorodność analizowanego systemu. Całość tworzy dobrze zaprojektowaną, klarowną i pod względem formalnym dopracowaną strukturę akademicką. Można tylko pogratulować doktorantce, ale również promotorom pracy.

Mocne strony pracy

Recenzowana praca ma wiele mocnych stron, ale poniżej chciałbym kilka z nich w sposób bardziej szczegółowy opisać, podkreślając ich wartość.

Imponujący, rzadko spotykany korpus źródeł

Jedną z największych zalet rozprawy jest samodzielne zgromadzenie i analiza ponad 400 oryginalnych dokumentów chińskich, obejmujących regulacje centralne, wytyczne polityczne oraz dokumenty lokalne. Autorka szczegółowo opisuje proces ich selekcji, kategoryzacji i obróbki, co dowodzi wysokiej kompetencji warsztatowej i samodzielności badawczej. Taki materiał empiryczny jest wyjątkowy w literaturze i zdecydowanie przewyższa standardy typowych badań politologicznych nad Chinami.

Krytyczny dystans do popularnych narracji

Autorka przekonująco ukazuje chiński SCS nie jako spójny, wszechogarniający mechanizm kontroli, lecz jako projekt „chaotyczny”, wewnętrznie niespójny i niestabilny, co potwierdza licznymi przykładami z dokumentów oraz wyraźnymi rozbieżnościami między poziomem centralnym a lokalnym. Jednocześnie praca w sposób systematyczny falsyfikuje utrwalony w debacie publicznej „orwellowski mit” i medialne uproszczenia, pokazując, że SCS cechuje

ograniczona operacyjność, brak integracji danych, niewielka innowacyjność oraz fragmentaryczne wdrożenia lokalne. Połączenie tych dwóch wątków — diagnozy niezharmonizowania systemu i krytycznego dystansu wobec popularnych narracji — tworzy jeden z najbardziej wartościowych i nowatorskich elementów rozprawy, znacząco przyczyniając się do zrozumienia faktycznego funkcjonowania chińskiej administracji.

Spójne i umiejętne wykorzystanie teorii sekurytyzacji

Teoria sekurytyzacji jest konsekwentnie i poprawnie powiązana z częścią empiryczną, choć z wyraźnym zastrzeżeniem, że nie determinuje struktury całej analizy, lecz służy selekcji i interpretacji określonych elementów SCS. Autorka sama podkreśla, że teoria była użyteczna do „wyznaczenia ram analitycznych”, ale okazała się niewystarczająca do pełnego wyjaśnienia całości badanego zjawiska — co zresztą stanowi świadomą i dobrze umotywowaną decyzję badawczą.

Autorka trafnie i konsekwentnie wykorzystuje teorię sekurytyzacji w części empirycznej pracy, choć z pewnymi świadomie przyjętymi ograniczeniami. Po pierwsze, sama wskazuje, że zastosowanie teorii umożliwiło jej wyodrębnienie tych elementów SCS, które mogą być rozumiane jako środki nadzwyczajne (*extraordinary measures*). W empirycznych rozdziałach bada właśnie te mechanizmy — *joint punishments*, *data disclosure* oraz lokalne systemy scoringowe — czyli dokładnie te obszary, które zgodnie z literaturą mogą pełnić funkcję „extraordinary measures” w procesach sekurytyzacji. Stanowi to kluczowe i spójne powiązanie teorii i empirii. Po drugie, teoria służy jej do interpretowania różnic między poziomem centralnym a lokalnym: logika sekurytyzacji pojawia się głównie w dyskursie władz centralnych, natomiast praktyki lokalne wynikają przede wszystkim z rutyny administracyjnej, logiki sektorowej czy interesów instytucjonalnych. To prowadzi do trafnego wniosku, że sekurytyzacja jako rama dyskursywna nie przekłada się spójnie na praktyki administracyjne. Po trzecie, autorka w kilku miejscach testuje trzy podstawowe elementy procesu sekurytyzacji — aktora sekurytyzującego (władze centralne), audytorium (o ograniczonej roli społecznej) oraz środki nadzwyczajne (narzędzia dyscyplinujące) — i pokazuje, że działania lokalne nie wynikają z poczucia zagrożenia, lecz z logiki biurokracji. Jest to poprawne wykorzystanie teorii do częściowej falsyfikacji procesu sekurytyzacji.

Jednocześnie autorka sama trafnie zauważa, że teoria sekurytyzacji ma ograniczoną przydatność w analizie chińskiej biurokracji. Nie jest to słabość jej podejścia, lecz wyraz dojrzałości analitycznej: teoria wyznacza ramy analizy, ale nie determinuje wniosków, które wynikają przede wszystkim z danych empirycznych. Warto przy tym odnotować, że teoria nie porządkuje konstrukcji rozdziałów empirycznych, ponieważ struktura analizy odzwierciedla „chaotyczność” systemu, co ogranicza ścisłość powiązania teorii i empirii. Ponadto, część analiz — dotycząca nieoperacyjności systemu, chaosu instytucjonalnego czy konfliktów między instytucjami — wykracza poza ramy sekurytyzacji i opiera się raczej na literaturze o logice działania chińskiej administracji. Nie jest to błąd, lecz oznacza, że teoria sekurytyzacji nie jest

stosowana równomiernie w całej części empirycznej. Mimo to ogólna integracja teorii i danych jest poprawna, świadoma i adekwatna do charakteru badań eksploracyjnych.

Dojrzałość badawcza

Praca mierzy się z tematem obciążonym politycznie, medialnie i emocjonalnie, zachowując przy tym naukowy dystans i krytycyzm. Autorka podejmuje temat trudny, a nawet ryzykowny merytorycznie, i robi to w sposób profesjonalny. Autorka przeprowadza też wyczerpującą krytyczną analizę własnych ograniczeń badawczych, np. pandemii, ryzyk etycznych czy braku badań terenowych i opisuje, jak wpływają one na wyniki badania. Taka samoświadomość metodologiczna jest na pewno godna pochwały, bo nie tak często pojawia się w pracach doktorskich.

Słabości rozprawy

Obok długiej listy niewątpliwych atutów pracy, ma ona też godne odnotowania słabości. Część z nich wynika z podjętych decyzji badawczych i doktorantka wyraźnie wskazuje je jako pewne ograniczenia badawcze. Niemniej jednak w pewnym zakresie wymagają one komentarza. Inne mogą być z kolei zaadresowane podczas przygotowywania rozprawy do publikacji w formie monografii.

Brak porównania wyników analizy dokumentów z innymi źródłami

Najpoważniejszą słabością rozprawy, dostrzeganą przez autorkę, jest zdecydowana dominacja analizy dokumentów przy całkowitym braku badań terenowych. Autorka sama przyznaje, że nie zrealizowała wywiadów z urzędnikami oraz że opiera argumentację głównie na analizie dokumentów oficjalnych, co stanowi istotne ograniczenie badania. Brak badań terenowych utrudnia weryfikację faktycznej operacyjności SCS na poziomie lokalnym, uniemożliwia rozpoznanie motywacji aktorów administracyjnych oraz nie pozwala uchwycić praktyk, które nie pojawiają się w dokumentach – często deklaracyjnych, normatywnych lub o charakterze propagandowym.

O ile brak możliwości wyjazdu do Chin w warunkach obostrzeń pandemicznych jest zrozumiałe i w rozprawie wyjaśnione, to już zupełne pominięcie wywiadów zdalnych budzi moje wątpliwości. Aby wzmocnić wiarygodność i głębię analizy, badanie powinno zostać uzupełnione przynajmniej o zdalne wywiady eksperckie. Nie wykluczam oczywiście, że być może wartość tak pozyskanych danych byłaby ograniczona (choćby przez trudności z dotarciem do urzędników i namówieniem na wywiad) ale pewnie należałoby podjąć chociaż taką próbę. Już choćby rozmowy z analitykami/ekspertami zajmującymi się Chinami pozwoliłyby na weryfikację niektórych interpretacji i wzmocnienie argumentacji.

Z dominacji dokumentów oficjalnych jako źródła danych empirycznych wynika też zidentyfikowane przez samą autorkę ryzyko tzw. „armchair research” oraz nadmiernego oparcia się na oficjalnej narracji państwowej. Doktorantka słusznie zauważa, że dokumenty urzędowe przedstawiają jednak rzeczywistość w sposób selektywny i normatywny, nie odzwierciedlają w pełni realnych praktyk lokalnych, mogą ukrywać niepowodzenia wdrożeniowe czy nadużycia administracyjne, a także ignorują perspektywę społeczną i oddolną. Taki jednostronny korpus źródłowy uniemożliwia ocenę rozbieżności między tym, co rząd deklaruje (policy), a tym, jak system faktycznie działa w praktyce (practice). Szanując decyzję autorki dotyczącą doboru źródeł i doceniając jej umiejętność samodzielnego wskazywania ograniczeń badawczych, zauważam jednak, że trochę szkoda, że analizy nie udało się w większej mierze wzbogacić o nieoficjalne źródła – wnioski z wywiadów czy choćby materiały prasowe. Gorąco zachęcam do podjęcia takiej próby przygotowując książkę na bazie tej dysertacji.

Ograniczona reprezentatywność studiów przypadku

Dobór trzech lokalnych studiów przypadku – Shenzhen, Lishui i Kunshan – został przez autorkę opisany w sposób przejrzysty i oparty na kilku konkretnych kryteriach. Wybrane miasta charakteryzują się wysokim potencjałem w zakresie dostępności danych, pochodzą z różnych prowincji, należą do odmiennych poziomów administracyjnych oraz dysponują stosunkowo rozwiniętymi lokalnymi platformami Credit China, co czyni je atrakcyjnymi przykładami do analizy zróżnicowania funkcjonowania SCS. Taki dobór jest solidną podstawą dla porównań wewnątrzsystemowych, pozwalając uchwycić różnorodność rozwiązań i praktyk administracyjnych. Nie stanowi jednak chyba wystarczającego uzasadnienia dla formułowania wniosków ogólnych dotyczących działania SCS w całych Chinach.

Słabą stroną uzasadnienia jest to, że zastosowane kryteria mają przede wszystkim charakter praktyczny – dotyczą dostępności danych, intensywności wdrażania SCS i geograficznego zróżnicowania – natomiast brakuje ich zakotwiczenia w literaturze metodologicznej dotyczącej doboru przypadków. Autorka nie odnosi się do klasycznych koncepcji, takich jak *most-likely*, *least-likely* czy *critical cases*, przez co nie jest jasne, jaki jest logiczny status wybranych lokalizacji w kontekście testowania założonych tez. Ponadto nie pojawia się refleksja nad reprezentatywnością badanych miast: są to przecież jak się wydaje jednostki wyjątkowe, a nie typowe – liderzy wdrażania SCS, silnie wspierani przez władze centralne, funkcjonujący w jednym z najbogatszych i najbardziej zdigitalizowanych prowincji, charakteryzujących się tradycją administracyjnych innowacji. Taki dobór oznacza, że analizowane przypadki ukazują najbardziej zaawansowaną formę implementacji systemu, nie zaś jego przeciętne funkcjonowanie. W konsekwencji wnioski wyciągane na podstawie tych lokalizacji mogą prowadzić do zawyżonej oceny zdolności państwa chińskiego w zakresie kontroli i koordynacji, a ich uogólnianie na skalę krajową wymaga daleko idącej ostrożności. Brakuje także odniesienia do prowincji słabiej rozwiniętych gospodarczo i cyfrowo, w których wdrożenia SCS są opóźnione lub powierzchowne. Wszystko to sprawia, że wyniki analizy świetnie pokazują

lokalne zróżnicowanie, ale nie pozwalają na pełne wnioskowanie o charakterze i funkcjonowaniu SCS w całych Chinach. Chętnie dam się przekonać doktorantce, że nie mam racji, jeśli przedstawi podczas obrony rozprawy argumentację lepiej broniącą dokonanego przez nią wyboru.

Brak wizualizacji danych

Autorka zgromadziła imponujący i rzadko spotykany w badaniach nad chińskim systemem zaufania społecznego korpus źródłowy obejmujący setki dokumentów normatywnych, jednak sposób jego prezentacji pozostaje wyraźnie niewykorzystany. W pracy brakuje podstawowych wizualizacji, które pozwoliłyby uchwycić strukturę i dynamikę zebranego materiału. Autorka nie pokazuje, jak dokumenty rozkładają się w czasie, które resorty lub instytucje administracji je produkują, ani jaka jest proporcja dokumentów centralnych i lokalnych w całym zbiorze. Tymczasem proste wizualizacje znacząco zwiększyłyby wartość analityczną dysertacji. Na przykład wykres, słupkowy ukazujący liczbę dokumentów publikowanych rok po roku pozwoliłby uchwycić dynamikę ich powstawania a mapa uwidaczniająca aktywność regulacyjną poszczególnych prowincji unaoczniałaby geograficzne zróżnicowanie implementacji SCS. Brak takich narzędzi graficznych sprawia, że czytelnik nie otrzymuje pełnego obrazu złożoności ani ewolucji analizowanego systemu, choć materiał empiryczny zdecydowanie na to zasługuje.

Tematyka podjęta w rozprawie obejmuje system wyjątkowo złożony, wielowarstwowy i nieprzejrzysty, oparty na interakcji wielu instytucji, baz danych, poziomów administracyjnych oraz rozproszonych mechanizmów sankcyjnych i scoringowych. W takiej sytuacji warstwa wizualna nie jest dodatkiem, lecz wręcz narzędziem analitycznym, które pozwala uchwycić strukturę badanej rzeczywistości. Tymczasem w pracy brak jakichkolwiek grafik, które porządkowałyby relacje między ministerstwami i innymi aktorami instytucjonalnymi, powiązania między poziomami administracji, zależności między centralnymi i lokalnymi bazami danych czy funkcjonalne relacje między różnymi rodzajami sankcji i systemów punktowych. Bez takich schematów czytelnik zmuszony jest niejako „rysować sobie w głowie” architekturę SCS, rekonstruując ją na podstawie opisów rozproszonych w tekście. To znacznie utrudnia percepcję kluczowej tezy pracy – dotyczącej „chaotyczności”, fragmentaryczności i niezharmonizowania systemu – ponieważ brak wizualizacji sprawia, że argument ten pozostaje przede wszystkim narracyjny, a nie empirycznie zobrazowany. W przypadku tak skomplikowanego systemu proste diagramy strukturalne lub mapy zależności istotnie wzmocniłyby zarówno przejrzystość analizy, jak i siłę przekazu badawczego.

Rozdziały poświęcone Shenzhen, Lishui i Kunshan stanowią jeden z najmocniejszych fragmentów dysertacji – są bogate empirycznie, dobrze udokumentowane i pozwalają uchwycić lokalne zróżnicowanie implementacji SCS. Jednak przy całej ich wartości czytelnik pozostaje zmuszony do samodzielnego, pamięciowego porównywania trzech przypadków, ponieważ autorka nie oferuje żadnych narzędzi syntetyzujących materiał. W pracy brakuje

choćby prostej tabeli porównawczej, w której zestawiono by najważniejsze elementy systemu (np. scoring, rodzaje rejestrów, mechanizmy sankcyjne, zgodność z dokumentami centralnymi) i odnotowano ich obecność bądź brak w każdym badanym mieście. Taka tabela znacząco ułatwiłaby zrozumienie podobieństw i różnic między przypadkami. Podobnie przydatny byłby diagram pokazujący, które rozwiązania lokalne odpowiadają wytycznym centralnym, a które stanowią autonomiczne innowacje lub odstępstwa. Brak tych narzędzi wizualnych sprawia, że porównawcza wartość analiz trzech miast nie zostaje w pełni wykorzystana, a wnioski dla zrozumienia fragmentaryczności SCS muszą być rekonstruowane samodzielnie przez czytelnika. Zachęcam do sporządzenia takich wizualizacji przy przygotowywaniu pracy do wydania. Zasadniczo zwiększy to jej czytelność z punktu widzenia odbiorcy.

Możliwa szybka dezaktualizacja ustaleń

Istotnym ograniczeniem rozprawy jest jej silne osadzenie w opisie „stanu obecnego” systemu, który w przypadku chińskiego SCS cechuje się wyjątkową dynamiką i podatnością na szybkie zmiany instytucjonalne. Autorka sama wskazuje, że poszczególne rozwiązania ulegały modyfikacjom już w trakcie prowadzenia badań, co oznacza, że część interpretacji może stracić aktualność w perspektywie roku czy dwóch lat. Aby wzmocnić trwałość i odporność analizy na dezaktualizację, warto byłoby silniej umocować argumentację w procesach „długiego trwania” — dotyczących państwa, biurokracji, centralizacji i legitymizacji — które pozwalają wyjaśniać SCS nie poprzez bieżące decyzje polityczne, lecz poprzez strukturalne cechy chińskiego systemu władzy i logikę działania aparatu państwowego. Taka perspektywa „długiego trwania” może wyraźniej pokazać, jakie elementy są stabilne, wynikające z wieloletnich tendencji (np. fragmentaryczny autorytaryzm, dominacja logiki sektorowej, napięcia centrum–peryferie), a które są jedynie chwilowymi modulacjami polityki. Z tego względu przydatne byłoby dopisanie we wnioskach wyraźnej sekcji analitycznej rozróżniającej wnioski o charakterze strukturalnym, wynikające z trwałych cech chińskiego porządku administracyjnego, od tych zależnych od krótkoterminowych impulsów politycznych albo lokalnych uwarunkowań.

Konstrukcja rozdziałów empirycznych

Choć rozdział drugi zawiera bardzo szeroki i kompetentny przegląd literatury, jego potencjał nie zostaje w pełni wykorzystany w części empirycznej (rozdziały 4–7). W analizie rozwiązań centralnych brakuje odniesień do prac opisujących mechanizmy regulacyjne i dynamikę polityk SCS. W omówieniu rozwiązań lokalnych autorka nie odwołuje się do bogatej literatury dotyczącej lokalnych wariantów i eksperymentów administracyjnych. Część poświęcona scoringom opiera się głównie na przepisach, a nie na badaniach naukowych nad punktowymi systemami oceny, natomiast w analizie dossier zabrakło literatury dotyczącej zarządzania danymi, rejestrów i architektury nadzoru. Jeśli odwołania do wcześniejszych badań się pojawiają, mają charakter pojedynczych i niesystematycznych wzmianek, które nie tworzą

spójnego dialogu z istniejącą literaturą. W rezultacie powstaje wyraźna dysproporcja między bogactwem przeglądu teoretycznego a ograniczoną obecnością odwołań do wcześniejszych badań w części empirycznej, co osłabia możliwość pełnego wykorzystania dorobku naukowego w interpretacji zgromadzonego materiału.

Empiryczne rozdziały są rzetelne i oparte na obszernym korpusie dokumentów, jednak momentami przypominają analityczny raport, a nie w pełni akademicką analizę, właśnie dlatego, że dane nie są systematycznie odnoszone do ustaleń badań nad SCS czy nad chińską administracją publiczną. Brak systematycznego dialogu z literaturą utrudnia również czytelnikowi ocenę, czy prezentowane obserwacje są wyjątkowe, czy wpisują się w szersze, dobrze opisane tendencje.

Wzmocnieniu spójności argumentacji pomogłoby dodanie na końcu każdego rozdziału części empirycznego krótkiej sekcji „findings in context of existing literature”, wpłatanie literatury w opisy przypadków oraz rozbudowanie podsumowań tak, aby prowadziły czytelnika przez logiczny ciąg: dokumenty → literatura → wnioski, z konsekwentnym zaznaczaniem, kiedy dane ustalenie potwierdza, rozwija lub podważa wcześniejsze badania. Proszę to rozważyć przygotowując książkę do druku.

Konkluzja

Nie mam wątpliwości, że rozprawa doktorska pt. „Beyond Trust and Authoritarian Surveillance: Building the Social Credit System Within China's Fragmented Bureaucracy” stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego z dziedziny nauki o polityce i administracji. Autorka pracy, wykazuje się głęboką wiedzą teoretyczną oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań. Praca jest dobrze napisana i logicznie uporządkowana. Dysertacja zawiera również bogatą literaturę przedmiotu.

Rozprawa doktorska jest na tyle istotnym osiągnięciem naukowym, że autorka zdecydowanie powinna rozważyć stworzenie na jej bazie monografii i wydanie jej w dobrym wydawnictwie, o międzynarodowej renomie.

Uważam, że Autorka spełniła wszystkie wymagania formalne i merytoryczne niezbędne do uzyskania stopnia doktora. Uzasadnia to postawienie wniosku o przyjęcie rozprawy doktorskiej, dopuszczenie jej do publicznej obrony i kontynuowanie czynności w ramach przewodu doktorskiego p. Emilie Szwajnoch.



Dr hab. Tomasz Kamiński